№ 205. Sroda 7. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego zebrał urząd powiatowy w Turce 6 zł. 60 c. w. a. i odesłał już te pieniądze naczelnikowi obwodu przemyskiego.

W zakładzie kontumacyi na bydło rogate w Nowosielicy wybuchła zaraza w jednej trzodzie bydła.

C. k. władza krajowa w Czerniowcach była przeto spowodowaną, zawiesić aż do dalszego rozporządzenia wprowadzanie bydła rogatego z Bessarabii.

Co się niniejszem podaje do wiadomości.

Lwów, 1. września 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. września.

Jen. kor. donoszą z Paryża: „Odkąd Książe Władysław Czartoryski otwartem pismem swojem zerwał zupełnie z rewolucyą, odnowiło się w łonie emigracyi polskiej rozdwojenie, jakie istniało przed ostatniemi wypadkami. Wprawdzie były „ajent dyplomatyczny“ i jego stronnicy poznali swój błąd bardzo późno, i zresztą nie można do tego kroku przywiązywać znaczenia politycznego już przezto samo, iż nastąpił dopiero wtedy, gdy rewolucya straciła już wszelkie widoki, zasługuje przecież na uznanie uczucie wstydu, które skłoniło Czartoryskiego i jego przyjaciół w emigracyi wyprzeć się dalszego wspólnictwa z awanturnikami ostatniego rzędu i udziału w dalszych niedorzecznościach. — Najdobitniej okazuje się teraz przeciwieństwo stronnictw w kwestyi, czy tajna organizacya w Polsce ma być zatrzymana czy nie. Jak wiadomo oświadczył się Czartoryski bezwarunkowo przeciw temu; czerwoni jednak obstają przy tem koniecznie i oświadczają to wyraźnie w swoim organie. Uważają oni bowiem za najważniejsze zadanie patryotów, „nietylko utrzymać tę nieocenioną instytucyę jako spuściznę powstania styczniowego, ale jeszcze wzmocnić ją, wykształcić i zastósować do nowych okoliczności.“ I jak gdyby nie mieli jeszcze dostatecznego doświadczenia, czego powstanie w Polsce oczekiwać może po włościanach, stawiają na czele programu życzenie, ażeby na przyszłość zwracano główną uwagę na tę najliczniejszą i najpotężniejszą klasę w Polsce i przyjęto ją do organizacyi. Czytając to możnaby sądzić, że chodzi tu o projekta w dalekiej przyszłości. Bynajmniej: czerwoni są gorąco kapani. Chcą oni, ażeby praca narodowa została spiesznie rozpoczęta, i w tym celu wydano też do emigrantów upomnienie, ażeby się sami jak najspieszniej ukonstytuowali, by obie organizacye (w domu i za granicą) mogły podług pewnego planu działać spólnie w sprawie nowego powstania, które wybuchnie prędzej, niż się domyślają.

Z drugiej strony donoszą temu samemu dziennikowi z Londynu, że tamtejszemu polskiemu „Towarzystwu literackiemu,“ które jest polityczną ajenturą księcia Czartoryskiego, nieudał się zamiar skłonienia ubogiej części nowej emigracyi polskiej do przeniesienia się do Ameryki. Przynajmniej oświadczyła znaczna część żyjących w Anglii polskich wychodźców, że chce pozostać w Europie i oczekiwać nowej sposobności do oswobodzenia Polski, a zarazem zaprotestowała przeciw wszelkiemu politycznemu mieszaniu się Towarzystwa literackiego w sprawy emigracyi polskiej.

Podróż Księcia Walii z małżonką do Kopenhagi ma już być teraz, jak piszą *Jener. Kor.* z Londynu, stanowczo uchwalona i ma nastąpić w przyszłym tygodniu; ale natomiast podlega wielkiej wątpliwości, by Książę miał powrócić z Kopenhagi na Francyę. Pierwotnie układano bowiem, ażeby Książę w powrocie odwiedził dwór cesarski, teraz jednak miano zarzucić ten zamiar, a natomiast utrzymuje się znowu pogłoska o bliskim zjeździe Królowej z Cesarzem Francuzów.

Z Francyi mamy same tylko pogłoski. Wieści o przesileniu ministeryalnem, które były umilkły, znow częściej słyszeć się dają. Do powszechnej augsburgskiej gazety piszą z Paryża, iż w obec ciała prawodawczego, które wkrótce zwołane być ma, stanie ministeryum zupełnie zmodyfikowane. Minister skarbu Fould nie chce się nakłonić do dalszego zatrzymania swej teki ministeryalnej, która mu się stała prawdziwym ciężarem. Wystąpienie jego z ministeryum będzie hasłem do różnych zmian, które Cesarz przeprowadzić zamierza. Sadzą, iż Persigny zostanie ministrem spraw wewnętrznych, Béhic ministrem skarbu a Hausmann ministrem handlu.

Podług doniesień z Genuy przeraziło tam wielce szefów rewolucyi włoskiej energiczne wystąpienie władz austryackich przeciw planom rewolucyonistów włoskich w południowym Tyrolu i w Wenecyi. Kilku z nich miało zaraz po otrzymaniu tej wiadomości udać się do Medyolanu, ażeby — jak utrzymują — zawiesić dalsze tajne transporta broni do rzeczonych prowincyi austryackich i zalecić swoim ajentom jak najspieszniejszy powrót do Medyolanu, Turynu lub Genuy.

Dresdner Journal potwierdza wiadomość o zaślubinach Księżniczki Saskiej Zofii (urodzonej dnia 15. marca 1845 r.) z Księsiem Karolem Teodorem bawarskim (urodzonym dnia 9. sierpnia 1839 roku) drugim synem Jego królewskiej Wysokości Księcia Maxymiliana Józefa bawarskiego.

Z Szwecyi donoszą z pewnością, iż wszelkie bezrozumne sympatye dla Danii zupełnie tam ustały. Pokazuje się to z zgodnej postawy całej prasy peryodycznej szwedzkiej; jeden tylko *Aftonblatt* ciągle za Danią przemawia.

Lwów, 6. września. Po blizko czteroletniej krwawej domowej wojnie daje się uczuć w północnej Ameryce potrzeba pokoju. Tak w północnych państwach unii, jak i w obozie południowych separatystów, odzywają się coraz wyraźniej liczne głosy, domagające się transakcyi, kompromisu, mogącego doprowadzić do zakończenia bratobójczej walki. Stany północne przekonały się podobno, że trudno im będzie przewagą broni rekonstytuować unią w dawnym składzie i w dawnych granicach, że muszą przystąpić do traktowania z buntownikami, jak dotąd separatystów nazywali. Zresztą taka rekonstytucya unii przemocą, nie byłaby niczem innem jeno podbojem państw południowych, które wcześniej lub później znów chwyciłyby za broń, dla pozbycia się narzuconego im jarzma. Państwa południowe tak wiele okazały żywotnej siły w powstaniu, że chęć ich oderwania się od unii lub przynajmniej rekonstytuowania tejże na nowych zasadach, za prosty bunt przeciwko prawu uważać nie można. Im idzię nie o jakieś zawiłe polityczne teorye lecz o interes, o własność, prawnie lub nie prawnie nabytą, lecz zawsze w ich posiadaniu będącą. Dla tego to bronią się i walczą z niezrównaną zaciętością i pomimo niekorzystnego swego położenia, zdołały jednak odeprzeć silne armie unionistów, ba nawet pokonać je w niejednej bitwie i wzajemnym napadem rzucić częstokroć postrach w samo jądro państw północnych. Położenie zaś południowych separatystów w obec połnocnych unionistów zaiste pod każdym względem jako nader niekorzystne uważać można. Separatyści nie mają floty wojennej, porty ich blokowane są przez unionistów, odcięty im wywóz bawełny, tytoniu, zgoła wszystkich produktów, za które ogromne dawniej sumy wpływały, odcięty im zarazem dowóz zboża bez ktorego się w zwykłych okolicznościach obejść nie mogli. Nie mając więc ani pieniędzy ani żywności podostatkiem muszą brak pieniędzy zastąpić asygnatami, które jak niegdyś asygnaty pierwszej rzeczypospolitej francuskiej żadnej już prawie wartości nie mają. Dla dostarczenia sobie zaś żywności, muszą obracać plantacye bawełny i tytuniu na pola zbożem zasiane, ziemniakami wysadzone, bo inaczej armie ich i ludność cała z głodu byliby pomarli. Pod każdym więc względem ogromne mają trudności do pokonania. Krytyczne wprawdzie, lecz jednak mniej rozpaczliwe jest położenie unionistów. Skarb ich wycieńczony, nowych pożyczek na dalsze prowadzenie wojny zaciągać nie można, unia więc także pomaga sobie jak może emisyą ogromnych sum w banknotach, które dziś tak już w kursie spadły, iż dolar przeszło dwa reńskie w konwencyjnej monecie wartający, w stosunku do złota lub srebra ani za 80 centów w walucie austryackiej umieścić nie można. Prócz tego handel unii narażony na wielkie straty przez licznych i nader zręcznych korsarzy separatystów, którzy uwijając się po wszystkich morzach z niezrównaną szybkością, statki handlowe unionistów zabierają. Lecz unioniści mają floty, są panami na morzu, przynajmniej w wodach czysto amerykańskich, mają obfitość żywności, którą swobodnie do Europy wysełać i przecież jakie takie zasiłki pieniężne za nie odbierać mogą. Pomimo tego po czteroletniem niesłychanem wysileniu, dotąd separatystów stanowczo pokonać nie zdołali.

Dziś zdaje się, iż z jednej i drugiej strony nastąpiło pewne przesilenie, przyszło omdlenie i pragnienie pokoju pomimo całej zaciętości charakteru amerykańskiego. Być może, iż po czteroletniej walce nastąpi zawieszenie broni, a później pokój, którego tak na północy jak i na południu amerykańskim z upragnieniem wyglądają. Dziś zaś wszystkie części świata tak ściśle są ze sobą złączone, że zmiana obecnego położenia w Ameryce północnej na stosunki handlowe i majątkowe całej Europy żywotnie wpływać będzie. Wojna amerykańska sprawiła w całej Europie brak bawełny, ważnego dziś materyału odzieży naszej, sprowadziła nędzę w dystryktach fabrycznych angielskich, francuskich, a nawet i niemieckich. Nędza ta dziś cokolwiek się zmniejszyła, bo w innych częściach świata, mianowicie w Indyach wschodnich i w Egipcie postarano się o podniesienie kultury bawełny w ogronych rozmiarach, dla zasilania nią targów europejskich. W samej nawet Europie, mianowicie w połu-

dniowych prowincyach włoskich, zaprowadzono nowe plantacye bawełny, które stać się mogły z czasem źródłem wielkiej zamożności dla krajów, w których plantacye takowe prosperować mogą. Wszystko to się zmieni, jeżeli przyjdzie do pokoju w północnej Ameryce. Ogromne obszary państw południowych, które natura sama na produkcyę bawełny i tytoniu przeznaczyła, wystąpią znów chociaż nie tak zaraz z produkcyą swą na targach europejskich, a produkcya ta jak dawniej dójść może do kolosalnych rozmiarów. Łatwo pojąć jaką to kryzys we wszystkich stosunkach handlowych i przemysłowych, a nawet i społecznych w Europie sprowadzi. Bawełna która dziś pięć razy tyle kosztuje co przed 1861 rokiem, zniży się w cenie i zwolna wracać będzie do dawniejszej swej wartości. Na jakież to straty handel i przemysł europejski narażone będą, z powodu obawy, iż główny materyał czynności fabrycznej ciągle w wartości swej zniżać się będzie. Dziś już obawa ta uczuć się daje i sprowadza dotkliwą w handlu stagnacyę. Już nawet na ostatnim jarmarku w Bernie w Morawie — pokup na wyroby bawełniane nader był słaby, bo w czasie jarmarku odebrano pierwsze telegramy zapowiadające nadzieję, iż w Ameryce północnej pokój zawarty być może. W dzisiejszem położeniu świata, w obec przeważnego znaczenia interesów materyalnych, bacznem przeto wypada śledzić okiem wszelki ruch w odległej Ameryce, bo każda zmiana w stosunkach tamtejszych, nader silnie na stosunki europejskie wpływać może, i niezawodnie wpływać będzie.

Monarchia Austryacka.

(Sprawy kościoła gr. nieun. na Bukowinie.) Donoszą nam z Czerniowiec pod d. 3. b. m.: Przed kilkoma dniami Jego Excelencya biskup Hackmann pojechał do Karlovitz dla wzięcia udziału w kongresie austryackich biskupów ob. gr. nieun. i ma starać się o utrzymanie dla gr. nieun. kościoła bukowińskiego dotychczasowej niepodległości na zewnątrz we względzie czysto kościelnym. Episkopat ma być nieograniczony i podlegać tylko synodowi biskupów zbierającemu się corocznie, a który według zasad kościoła wschodniego jest najwyższą władzą kościelną.

— Bawi tu towarzystwo ruskiego teatru narodowego ze Lwowa i zapowiedziało 4 przedstawienia.

Wiedeń, 5. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wczoraj przed południem przybył pospiesznym pociągiem z Mnichowa do Schönbrunnu książę bawarski *Ludwik*, brat Jej Mości Cesarzowej Elżbiety.

Książe *Thurn-Taxis* odjechał wczoraj do Bawaryi. — Minister marynarki baron *Burger* ma powrócić tu dzisiaj z wycieczki myśliwskiej do Karyntyi. — Węgierski kanclerz nadworny, hrabia *Zichy*, przybył tu wczoraj. — Namiestnik hrabia *Choriński* powrócił wczoraj z swojej podróży inspekcyjnej.

(Negocyacye pokojowe.) Myliłby się kto sądząc, iż negocyacye pokojowe z Danią zupełnie ustały, lub też że powstały trudności nie do pokonania, dla tego, iż negocyacye te przerwane zostały. Pomimo tego co się dzieje w Kopenhadze, nie nastąpiło ze strony pułkowników duńskich nic takiego z czegoby wnosić można, iż stawiane są przeszkody wielkim mocarstwom w trzymaniu się preliminarzy pokojowych. Pełnomocnicy duńscy stoją przy treści projektu preliminaryj, ażeby zaś zawarcie pokoju do skutku przyjść mogło, potrzeba wykończyć wiele prac przygotowawczych, które z powodu żądań finansowych, z któremi z różnych stron występują, nader są zawikłane. Wiele stron przypomina sobie pierwszą kampanię duńską i występuje z pretensyami do wynagrodzenia z tamtej epoki czasu. Czynią to wielu obywateli szleswicko-holsztyńskich, którym w onym czasie pewne wynagrodzenie przyrzeczone, lecz dla różnych powodów pod różnemi pozorami później odmówione zostało. Wielkie też są trudności przy repartycyi długu duńskiego, idzie bowiem o to ażeby Księstwa nie były przeciążone, z drugiej zaś strony ażeby od Danii nie żądano nic takiego czegoby ona dotrzymać nie mogła.

Przy dawniejszych traktatach pokoju nieprzestawano na skreśleniu głównych zasad w traktacie, wypracowanie zaś szczegółów zostawiono komisyom, które po zawarciu pokoju urzędowały i dopiero w kilka lat później prace swoje kończyły. Teraz zdaje się, iż wszelkie ważniejsze postanowienia objęte będą traktatem pokoju. Dla tego dalsze prowadzenie negocyacyj staje się nie możliwem, dopóki materyał do nich nie będzie poprzednio dostatecznie wypracowany, nawet częstokroć konferencye dla tego ciągle prowadzone być nie mogą, iż na materyale do rokowania zbywa. Lecz jak raz negocyacye znów na nowo rozpoczęte zostaną, co według wszelkiego podobieństwa do prawdy za parę tygodni nastąpi, to też i prędko do końca doprowadzone będą, a taki sposób postępowania jest rękojmią, iż zawarty będzie pokój trwały, nie zaś pokój zgniły, którego znaczenie przez późniejsze komisye zmniejszoneby być mogło.

Szwajcarya.

(Uchwała rady związkowej w sprawie wyborów w Genewie.) Federacyjna rada związkowa powzięła na wniosek departamentów sprawiedliwości i policyi, tudzież departamentu politycznego, następującą uchwałę w sprawie wyborów w Genewie:

Po przejrzeniu i zbadaniu wszystkich aktów odnoszących się do sprawy wyborów w dniu 21. sierpnia rada związkowa zważywszy że:

1. według konstytucyi kantonu genewskiego najwyższa władzę posiada lud, który nawet według art. 26. jako rada jeneralna wybiera bezpośrednio radę stanu, według art. 5. używa opieki związku w swobodnem wykonywaniu tego prawa konstytucyjnego;

2. jak się pokazuje z wywodu słownego względem wyborów w dniach 21. i 22. sierpnia, na 11.025 głosów uznanych przez bióro wyborcze za ważne, 5677 głosowało za panem A. Cheneviere jako członkiem rady stanu, tak, że za nim oświadczyła się większość przepisana ustawą;

3. bióro wyborcze z natury rzeczy i według charakteru ustawy wyborczej z 18. marca 1864 nie jest władzą samodzielną, lecz tylko organem, który będąc powołanym z pośrodka rady jeneralnej, ma kierować sprawami wyborczemi wielkiego ciała wyborczego, i starać się, aby wola większości przyszła do skutku w sposób porządny i prawny, a zatem jego obowiązkiem było nie przekraczać granicy określonej ustawą;

4. zamiast tego większość biura wyborczego (wprawdzie z protestem znacznej mniejszości), po zamknięciu skrutinium rozpoczęła obliczenie głosów i ukończyła je bez wymienienia powodu w protokole i dla błahych nic nieznaczących domysłów oświadczyła rezultat wyborów jako nieważny, a przez to dała powód do smutnych wypadków, które pociągnęły za sobą interwencyę federacyjną dla przywrócenia porządku;

5. rada związkowa w takich okolicznościach zwołana dla rozstrzygnięcia winna bronić praw i orzeczenia rady jeneralnej, gdy w Genewie nie ma żadnej władzy, którąby unieważniła uchwałę bióra wyborczego, przeto najwyższe władze kantonu uznają to częścią jako prawną, częścią jako polityczną konieczność, aby władza związkowa przez uregulowanie tej sprawy wyborczej dopomogła do przywrócenia zakłóconego spokoju;

uchwaliła:

1. Postanowienie biura rady jeneralnej z 22. sierpnia znosi się, i wybór pana A. Cheneviere na członka rady stanu kantonu genewskiego uznaje się jako ważny.

2. Uchwała ta ma być zakomunikowana wielkiej radzie i radzie stanu.

3. Komisarzy wzywa się aby w związku z radą stanu ogłosili w Genewie tę uchwałę w sposób zwykły, i postarali sie o jej wykonanie.

Włochy.

(Różne wiadomości.) W Livornie przyszło do zaburzenia spokojności w dniu 29go sierpnia jako w rocznicę potyczki pod Aspromonte. Trwało ono od godziny dziesiatej rano do piatej popołudniu, i wojsko zaledwo zdołało rozpędzić tłumy ludu krzyczącego i hałasującego. Kilka osób przytem lekko ranione zostały. Przywódzcy tumultu zostali uwięzieni.

W Rzymie umarł w dniu 31. sierpnia kardynał Savelli. dawny minister i gubernator Rzymu. Urodził on się na wyspie Korsyce w roku 1792. — Książę Borghese przyjmować ma papieża w przyszłą niedzielę w willi swej w Frascati.

Const. Oester. Ztg. pisze z Neapolu pod dniem 27. sierpnia, iż bandytostwo wzmaga się coraz bardziej. W Abruzzach banda Primcana zabiła w dwóch dniach 700 owiec należących do deputowanego Peppo, a 350 owiec będących własnością Rafała Rufio z Spinazola. W Abruzzach powszechna trwoga; wojsko odbywa codziennie rekonesanse ale nadaremnie. W dniu 15. sierpnia major gwardyi narodowej w Ponte Gandolfo dowiedział się, że bandyta Martino udać się miał na schadzkę do Gugliela. Udał się więc w to miejsce z swym batalionem i zastał tam istotnie bandytów. Martino bronił się według możności i zabił jednego sierzanta, w końcu jednak salwą batalionową ugodzony, zginął.

Biskupi obu Sycylii podali adres do Króla Wiktora Emanuela przeciwko prawu o ślubach cywilnych i przeciwko powoływaniu kleryków do służby wojskowej.

W Neapolu odbyto wiele rewizyi u osób o Burbonizm posądzanych, między innemi u jenerała Liguori; rewizye były jednak bezskuteczne.

Rosya.

(Założenie uniwersytetu w Odesie.) *Rus. Inw.* ogłasza ukaz najwyższy do senatu rządzącego, z daty 11. lipca v. s. w przedmiocie założenia uniwersytetu noworosyjskiego, następującej osnowy: „Uznawszy za stosowne dostarczyć krajowi noworosyjskiemu środki dla wyższego kształcenia młodzieży i zatwierdziwszy roztrząśnięty obecnie w radzie państwa projekt w tym względzie ministerstwa oświaty narodowej, rozkazujemy: w miejsce liceum Riszeljewskiego, założyć w Odesie Cesarski uniwersytet noworosyjski z trzema fakultetami: historyczno-filologicznym, fizyko-matematycznym i prawnym, na zasadzie ogólnej ustawy dla uniwersytetów i dołączonych do niniejszego dwóch etatów: normalnego i tymczasowego, przyczem uniwersytet ten ma być otwarty 1. maja przyszłego 1865 roku na mocy osobnego rozkazu danego ministrowi oświaty narodowej jednocześnie z niniejszym.“

Ameryka.

(Doniesienia z Mexyku.) „*Monitor*“ podaje doniesienia z Mexyku z 29. lipca według których stan tamtejszych stósunków jest jak najpomyślniejszy. Dzieło odrodzenia i reorganizacyi postę-

puje bez przerwy, i Cesarz Maxymilian poświeca temu przedmiotowi każdą chwilę swojego czasu. Komisya wojskowa pod prezydencyą jenerała Bazaine odbyła d. 14. lipca swoje pierwsze posiedzenie i utworzyła rozmaite sekcye dla zbadania kwestyi. Na kilka dni przed zebraniem się tej komisyi rozporządził Cesarz, że dopóki trwa interwencya i stan oblężenia stósowną i potrzebną jest rzeczą, aby wszędzie gdzie dzieją się rozboje obowiązywały sądy doraźne, i aby w całem państwie trzymano się w takich wypadkach wojennego prawa francuzkiego. W tym celu francuzkie prawo wojenne zostało przełożone na język hiszpański dla użytku oficerów i władz ministerstwa sprawiedliwości.

Dnia 15. lipca po raz pierwszy zebrała się komisya finansowa pod prezydencyą ministra stanu Velasquez de Leon. Utworzono ją tymczasowo z krajowych i zagranicznych znakomitości stolicy. Z d. 1. sierpnia wstępują do niej reprezentanci wybrani przez departamenta. Dla przyspieszenia toku spraw rozporządził Cesarz aby biura rozmaitych ministeryów były otwarte nawet w niedziele od godz. 9. do 12. w południe, i liczbę dni świątecznych w których biura administracyjne mają być zupełnie zamknięte, ograniczył do siedmiu. — Cesarz Maxymilian sam daje przykład w tym względzie, albowiem co niedziela udziela audyencye publiczne, do których każdy jest przypuszczony bez różnicy stanu i pochodzenia. Cesarzowa większą część swego czasu poświęca zwiedzaniu świeckich i klasztornych zakładów naukowych dla płci żeńskiej.

Co tydzień Cesarz Maxymilian wydziela wsparcie dla ubogich, a niedawno wysłał z pieniędzmi jednego z swoich oficerów ordonansowych pułkownika Rodriguer dla ulżenia niedostatku w Zacatecas.

Handel i przemysł wszędzie ożywiają się. Margrabia Montholon urządził nowe wicekonzulaty w Guadalaxara, Colenia i Guanacuata, tudzież w portach San Blas i Acapulco. Rolnictwo w równinie Apam, w okolicy stolicy, zyska wiele przez kolej żelazną. Cesarz subskrybował 100 akcyi tego przedsiębierstwa.

Cesarz Maxymilian wysłał do Europy nowego reprezentanta, pana Martinez del Rio, który ma w Konstantynopolu i Atenach oznajmić nowe Cesarstwo.

Kronika.

(Stowarzyszenie imienia Gustawa Adolfa) zorganizowane w kraju naszym w kształcie stowarzyszeń zborowych *) i stowarzyszenia krajowego, odbyło jako towarzystwo krajowe na dniu 27. i 28. sierpnia w tutejszym kościele ewanielickim drugie z kolei ogólne swe zgromadzenie, w którem zastąpione były przez swych wysłańców liczne towarzystwa zborowe, bądź to już dawniej, bądź też dopiero w tym roku ukonstytuowane. Towarzystwo to, o ile z obrad jawnie odbywanych poznać było można, jedna sobie coraz liczniejszych przyjaciół i zwolenników, jakoż niepodobna, aby ewanielicy obojętnymi pozostać mieli dla instytucyi, która mając na celu wyraźnie oznaczonym wspieranie ewanielików wszelkich narodowości w sprawach dotyczących kościoła i szkoły, wyrosła za granicą w ogromne rozmiary, ze względu zaś na tenże cel właśnie w naszym kraju napotykając liczne zbory, które potrzebom swym wydołać nie mogą, znajduje obszerne pole swej działalności. Zauważano też, że ostatniemi czasy towarzystwa zagraniczne tejże instytucyi podwojoną zwróciły uwagę na stosunki ewanielików w kraju naszym.

Przychody tegoroczne wyniosły znowu nad 950 złr., z której to sumy część trzecia podpadająca pod szafunek towarzystwa krajowego obrócona została na zapomogę kilku zborom w Galicyi i na Bukowinie istniejącym, częścią nawet jak w zeszłym roku dla zboru jednego za granicą. Z zagranicy zaś wpłynęło do kraju w ciągu roku 864 złr.

Zamknąwszy swe obrady uczestnicy towarzystwa Gustawa Adolfa zgromadzili się w ogrodzie pojezuickim na ucztę, gdzie w obec doznanej wolności do radzenia wspólnie nad rozwijaniem życia kościelnego, znaleźli sposobność do wynurzenia lojalnych swych uczuć.

Trzecie zgromadzenie ogólne towarzystwa krajowego Gustawa Adolfa złożone będzie w przyszłym roku w Białej.

(Nieszczęsne wypadki.) W Sołotwińskim powiecie, w obwodzie stanisławowskim, zginęło dwoje ludzi w czasie wezbrania wód w rzece Bystrzycy, a mianowicie dnia 27go z. m. żebraczka Anna Okluk w Żurakach, a dnia 29go 18letnia dziewczyna Anna Mielnik w Manasterczanach; obie przechodząc przez rzekę zostały porwane prądem i utonęły.

(Klęska elementarna.) Z powiatu obertyńskiego, w obwodzie kołomyjskim, donoszą nam, że w dniach od 10. do 15. z. m. zrządziły tam nieustanne deszcze wielką szkodę w zasiewach, osobliwie we wsiach Dżurkowie, Harasymowie, Jakubówce, Czortowcu, Żukowie, Żukocinie, Kamionkach wielkich i Chocimierzu. Przytem wezbrały także nadzwyczajnie wody Dniestru, i w falach jego zginęło trzech włościan Michał H. z Siekierzyniec, Sofran M. z Unicza i Andrzej K. z Harasymowa.

(Koronki z żelaza.) Doprawdy przemysł teraz cudów dokazuje! Jednym z najnowszych i najszczególniejszych wynalazków są koronki żelazne, które jednak wyglądają tak delikatnie i lekko, jak z najcieńszych nitek tkanina. Wyrabiają się w Nottingham; drut na maszynie Bobineta wyciągają tak cienki jak przędza bawełniana. Koronki wyglądają bardzo ładnie i dają się wybornie użyć do firanek, czepków i innych rzeczy. Spodziewają się, że wynalazek ten znajdzie wielkie zastosowanie, i zbierają się już do wyrabiania materyi na suknie z drutu żelaznego, które jednak chyba za ciężkie będą, jeżeli zawsze używać się będzie tak dużo materyi na suknie.

*) Używając wyrazu zbor, wchodzimy w myśl ewanielików polskich, którzy od czasów reformacyi nie inaczej nazywają swe gminy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 5. września. Na naszym dzisiejszym targu było 203 sztuk wołów, a mianowicie z Rozdołu 2 stada, każde po 17 sztuk, z Janowa 66 sz., z Mikuliniec 51 sz., z Bóbrki 2 stada po 36 i 8 sz., z Dawidowa 8 sz. Z tego sprzedano 188 sztuk, i płacono za wołu ważącego 270 ℔ mięsa i 24 ℔ łoju 41 złr., a za wołu ważącego 380 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju 90 złr.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu sierpniu 1864 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia, i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe c.	pieczywo zbytkowe łut.	bułki c.	bułki łut.	chleb biały pszenny c.	chleb biały pszenny łut.	chleb biały żytni c.	chleb biały żytni łut.	chleb razowy pszenny c.	chleb razowy pszenny łut.	chleb razowy żytni c.	chleb razowy żytni łut.
Maciej Gołębiowski . .	} p. rat.	.	.	1	3¾	.	.	1	6	1	10	1	14
Józef Friedrich . . .		1	1¾	1	3½	.	.	1	6	1	9½	1	12½
Jan Schulz		1	1½	1	3¼	1	5¼	1	6¼	1	8½	1	14
Walenty Hillich . . .	178 m.	1	1½	1	3	1	5	1	6	1	10	1	13½
Józef Włoszyński . . .	110 m.	1	1½	1	3¼	.	.	1	7	.	.	1	13
Dymitr Kowenecki . .	95 m.	1	2	1	3	.	.	1	7	.	.	1	14
Łukasz Mrazek . . .	88 m.	1	1½	1	2¾	1	5	1	5¼	.	.	.	.
Edward Krömer . . .	439¼	1	2	1	3	.	.	1	6½	.	.	.	.
Jan Müller	175 2/4	1	1½	1	3	.	.	1	5½	.	.	.	.
Henryk Fridrich . . .	15 m.	1	1½	1	3	.	.	1	5½	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288 m.	1	1¾	1	3	.	.	1	6	.	.	.	.
Karol Hanak	217 2/4	1	2	1	3½	.	.	1	7	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz .	50 m.	1	1½	1	3¼	.	.	1	7½	.	.	.	.
Robert Doms	137 m.	.	.	.	.	.	.	1	8	.	.	.	.
Wacław Merwart . .	719 2/4	1	1¾	1	3¼	.	.	1	6¼	.	.	.	.
Franciszek Smoliński .	347¼	1	2	1	3½	1	5½	1	6¼	.	.	.	.
Krzysztof Hillich . .	142 2/4	1	1½	1	3¼	.	.	1	6¾	.	.	.	.
Teofil Matuszewski . .	167 m.	1	1¾	1	3½	1	5¼	1	6	.	.	.	.
Wacław Düll	178 m.	1	2	1	3	.	.	1	5½	.	.	.	.
Klemens Bek	168 m.	1	2	1	3¼	.	.	1	7	.	.	.	.
E. Gottlieb	185¼	1	1½	1	3¼	.	.	1	6	.	.	.	.
Krakowskie pieczywo:	u Lewickiego	1	1¾	1	3¼	.	.	1	6	.	.	.	.
Suma		20	34¼	21	67½	5	26	22	139¼	4	38	6	81
przeciętnie w { sierpniu 1864 .		1	1¾	1	3¼	1	5	1	6¼	1	9½	1	13½
przeciętnie w { lipcu 1864 . .		1	1¾	1	3½	1	6	1	6½	1	9¾	1	13½
a zatem w { podnoszeniu się .		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
a zatem w { spadaniu		.	.	.	¼	.	1	.	¼	.	¼	.	.

Ostatnia poczta.

Kopenhaga, 5. września. Wielki Książę rosyjski Mikołaj odjechał do Fredensborga, i słychać, że pozostanie tam aż do przybycia Księcia Walii, które ma nastąpić we wtorek. Na przyjęcie księcia Walii robią już w Helsingör przygotowania. *Dagbladet* donosi, jednak bez zaręczenia, że zaręczyny Wielkiego Księcia rosyjskiego z Księżniczką Dogmar są już stanowczo ułożone.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.97	+ 13 1	89.5	zachodni sł.	deszcz
2. god. po poł.	326.73	+ 12 7	81 5	„ „	pochmurno
10.god.wiecz.	326 99	+ 10 3	81.3	„ „	pogoda

Ilość deszczu 2.'''80.

Kurs lwowski.

Dnia 6 września		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36	5	40
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	29	9	39
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„ „	1	69	1	71
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	70	75	45
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	43	79	11
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	45	75	28
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	90	79	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	252	17	254	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. września.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	90
5% pożyczka narodowa	79	25
Losy z 1860 roku	94	25
Akcye banku wiedeńskiego	772	—
„ „ kredytowego	187	10
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	114	10
Srebro	113	65
Dukat pojedyńczy	5	45

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. września.

Hotel George: PP.: Mysłowski Alf., z Zubrzec. — Smarzewski Franc., z Mszaniec.

Hotel europejski: Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Walneff Alex., ces. ros. porucznik, z Rosyi.

Hotel Langa: Milesco Bazyli, z Botuszan. — Hrankay Ant, c. k. nadporucznik, z Żółkwi.

Hotel angielski: Bogdanowicz Kaj., z Widynowa.

Hotel Krakowski: Eckhardt Józef, c. k. major, z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. września.

PP. Hr. Czacki Wład., do Sereblina. — Niedzielski Ant, do Zabawy. — Jasiński Fran., do Zahajpola. — Agopsowicz Krzysz., do Grocholec.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Beckers Geschichte**", nowa operetka w 1 akcie; nastąpi: „**Theatralischer Unsinn**", krotofila w 2 aktach ze śpiewami. Występ gościnny p. T. Braunecker Schäfer z Wiednia.

Pogląd

na ruch w zdrojowiskach krajowych z roku 1863.

skreślony przez Komisyę Balneologiczną.

(Z „Czasu.")

Przystępując do sprawozdania dorocznego o ruchu chorych i sprzedaży wód mineralnych, jak niemniej o ulepszeniach już poczynionych lub zaprowadzić się mających oświadczyć musimy, że cyfra tegoroczna bynajmniej nie dorównywa zeszłorocznej. Komuż jednak są obce przyczyny ruchu zmniejszonego. Komuż nie są znane klęski i niedola kraju sąsiedniego! Mimo to jednak cyfra zniżona nie stanowi, zdaniem naszem, dowodu mniejszej skuteczności naszych wód lub mniejszego do nich zaufania, jak niemniej nie stanowi dowodu upadku onych, wiemy albowiem z doświadczenia, że w takich czasach li tylko ciężko chorzy opuszczają swoje mienie, by leczyć niemoce zwłoki nie cierpiące. Prócz trudności paszportowych, którym głównie przypisać należy mniej liczne odwiedzanie zdrojów krajowych, inna jeszcze okoliczność sprawiła, że cyfra ruchu tego roku była mniejszą, tak, że miasto 23ch sprawozdań, jaką to ilość w roku zeszłym nam nadesłano, tego roku zaledwie 10 otrzymaliśmy.

I tak Bolechów, Busko, Dorna, Druskieniki, Konopkówka, Korsów, Krzeszowice, Latoszyn, Lubień, Niemirów, Sławinek, Solec i Szkło nie nadesłały nam swoich sprawozdań; z dziesięciu przeto złożonych sprawozdań wyjmujemy szczegóły następujące:

W Ciechocinku było leczących się osób 313.

W Iwoniczu bawiło podczas pory kąpielowej osób 450; sprzedano wody 31.000 flaszek.

W Krościenku bawiło osób 100; sprzedano wody 11.000 flaszek.

W Krynicy bawiło osób 531; sprzedano wody 31.556 flaszek.

W Majdanie średnim było osób 146.

Rabka, w obwodzie Sądeckim w odległości ośmiu mil od Krakowa, posiada cztery źródła, z których 2 do picia, a dwa do kąpieli są używane. Rozbiorem chemicznym wszystkich źródeł (smaku mocno słonego) zajmował się Wny Alexandrowicz, lecz jeszcze go nie wykończył.

Właścicielem zakładu Rabczańskiego jest W. Julian Zubrzycki; tenże doniósł Kom. Baln., że dzisiejszy zakład składa się z pięciu dużych nowych zabudowań, że w roku zeszłym bawiło 26 osób tamże dla kuracyi. Wny Dr. Zduń ze Suchy dojeżdżał przez czas lata do Rabki i udzielał rady lekarskiej gościom tamże bawiącym. Wody sprzedano 1420 flaszek.

Według Dra Zdunia zakład ma 80 pokojów, restauracyę; zaopatrzony jest nadto w inne do wygody służące rzeczy. Woda rabczańska okazała się skuteczną w chorobie skrofulicznej z obrzmieniem, stwardnieniem i ropieniem gruczołów. nadto pomocną na rozmaite choroby niewiast, które mogą tamże być uleczone.

Swoszowice, bawiło w zakładzie osób 148.

Szczawnica, bawiło tamże osób 656; sprzedano wody 99.310 flaszek.

Truskawiec, bawiło osób 550; rozsyłka wody na sprzedaż wynosiła 2000 flaszek.

Żegiestów, bawiło osób 150; sprzedano 20.000 flaszek.

We wszystkich zdrojowiskach razem bawiło osób 3070; sprzedano wody flaszek 196.286.

W Bardyowie bawiło osób 370.

Co do ulepszeń. W Iwoniczu powiększono liczbę mieszkań, urządzono gimnastyczny przyrząd, rozszerzono plantacye. Kom. Baln. zwraca uwagę dyrekcyi na to, że trzeba wycinać las dla uzyskania wolnego przystępu słońca i powietrza. W Krynicy zwiększyła się liczba pomieszkań przez przybycie czterech budynków prywatnych i jednego rządowego; rozpoczęto budowę łazienek murowanych, wystawiono nową kaplicę na wzgórzu nad zakładem.

Kom. Baln. mniema, że staraćby się należało głównie o stół lepszy i smaczniejszy, gdyż żażalenia rokrocznie się powtarzają, a jednak dotychczas nie przedsiębrano żadnych kroków dla poprawienia tej niewygody.

W Majdanie średnim w zeszłym roku oddano na użytek publiczny dom nowy obejmujący 8 pokoi; a bieżącego roku mają wykończyć nowe łazienki o dziesięciu osobnych oddziałach.

W Swoszowicach zrobiono niektóre upiększenia. Pożądane jednak są przyrządy do wziewań, łaźnia parowa, sprowadzenie soli wyługowanych i dodawanie tychże do kąpieli siarczanych, wreszcie wystaranie się o lepszą żywność dla chorych.

W Szczawnicy przybyło mieszkań tak w zakładzie W. Szalaja, jako też na wsi; w zakładzie spółki przybyły łazienki obok zdroju Szymona mieszczące w sobie 12 izdebek łazienbnych. — Tamże droga łącząca zakład Spółki z górnym zakładem jest już na ukończeniu, główna zaś komunikacya Szczawnicy z Krakowem ułatwiona została przez oddanie na użytek publiczny gościńca murowanego między Łubnią i Zabornią. Wreszcie zarządzono nowy rozbiór chemiczny wszystkich 7miu zdrojów lekarskich, którym się zajmuje W. Dr. Stopczański w tych dniach zamianowany naczelnikiem pracowni chemii patologicznaj w Krakowie. W Szczawnicy naglącem jest, zdaniem Kom. Baln., przyrządzenie dobrej żętycy, umeblowanie mieszkań, a mianowicie, aby stołki były wyścielane, i aby przecież raz wzięto się do urządzenia przewózków.

Truskawiec. Zeszłego roku dokonany został tyle pożądany rozbiór chemiczny borowiny tameczncj; przytem ponaprawiano drogi.

Kom. balneologiczna czyni uwagę: że pożądanem byłoby wytwarzanie ługów i soli w celu dodawania tychże do kąpieli, zwłaszcza tam, gdzie idzie o rozdzielenie twardnienia; nadto urządzenie sali do wziewań i łaźni parowej.

W Żegestowie nabyto od gromady na własności kilka morgów obszaru ziemi celem rozszerzenia zakładu. Powiększono liczbę mieszkań przez wystawienie dwóch domów, sprawiono maszynę Hechta z Francensbadu ku stosowniejszemu napełnianiu flaszek do przesyłek przeznaczonych. Do najpilniejszych potrzeb zakładu należą: powtórny rozbiór chemiczny wszystkich zdrojów, urządzenie kąpieli natryskowych i błotnych, zaopatrzenie mieszkań w dostateczną pościel, materace. przygotowanie usługi lepszej, wytwarzanie lepszej żętycy.

Na tem kończymy nasze sprawozdanie z 10ciu zdrojowisk krajowych. A lubo takowe, tak co do liczby osób szukających u nich zdrowia, jako też co do ilości sprzedaży wody, mniej zadawalające dają wypadki od roku przeszłego, nie zmieni to jednak naszego przekonania, że zdrojowiska ojczyste coraz większego nabierają rozgłosu, gdyż nie sam tylko ruch skorszy świadczyć winien o ich wzroście — ten albowiem w danym razie nie dopisał z powodów politycznych — gdy natomiast dokonane ulepszenia w zakładach zdrojowych, stawianie nowych domów, naprawa dróg, maszyny do napełniania wód i t. p. wykazane przez nas liczne zmiany i urządzenia nowe, zgodne z wymogami nauki i potrzebami chorych, najwymowniej świadczą o postępie zdrojowisk krajowych!

Kończąc nasze sprawozdanie ogólne nie możemy pominąć tej sposobności, by nie zwrócić uwagi szanownych właścicieli zdrojowisk krajowych raz jeszcze na jak najrychlejsze zaprowadzenie niezbędnych zmian i porządków służących ku wygodzie chorych zakłady ich zwiedzających: ciągle bowiem słyszeć się dają skargi na brak pościeli, na łóżka wązkie i krótkie, na meble drewniane twarde, niewyścielone, na żywność niesmaczną i na drogość mieszkań.

Kom. balneologiczna wierna swemu zadaniu ułożyła i drukiem ogłosiła instrukcyą tyczącą się urzadzenia zdrojowisk krajowych. gdzie znajdą panowie właściciele pod wielu względami objaśnienia. Dyrekcye zakładów krajowych winne nadewszystko zaopatrzyć się w dostateczną ilość łóżek wygodnych, sienników i materaców, obniżyć ceny mieszkań, i starać się o stosowniejszą, smaczniejszą i zdrową żywność; tyczy się to ich interesu zaspakajać słuszne wymogi cierpiących.

Kom. balneologiczna wzywa ich w imieniu dobra publicznego ku dołożeniu wszelkich starań, aby wygodzić chorym. Niech będą pewni, że dogadzając chorym, przysłużą się krajowi, i sami odniosą korzyści. Kom. balneologiczna wzywa ich ze swego stanowiska, albowiem przy zawiązaniu się swojem wytknęła sobie za główne zadanie: czuwać nad zdrojowiskami krajowemi, wystarać się czy raczej wyjednać coraz lepsze wygody dla chorych, uzyskać obniżenie cen mieszkań i innych potrzeb codziennych. zdawać sprawy z ruchu gości kąpielowych i ze sprzedaży wód mineralnych krajowych; czemu aż dotąd nieprzerwanie była wierną. Stoi i stać będzie na straży, by zdroje krajowe odpowiadały swemu przeznaczeniu wysokiemu, to jest, aby skutecznością wysługiwały się ludzkości cierpiącej, i aby chorym nie zbywało na potrzebnej wygodzie. Rachując tedy w tym względzie na współudział i wsparcie panów właścicieli, sądzi, że się w swem oczekiwaniu nie zawiedzie.

Kraków, dnia 27. sierpnia 1864.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.